

Rozważanie: Czwartek wielkanocny

Rozważanie na czwartek wielkanocny. Proponowane tematy to: „Pokój” to pierwsze słowo Chrystusa Zmartwychwstałego; Pan Jezus odnawia nadzieję naszego życia; misja rozprzestrzeniania pokoju pomiędzy wszystkimi osobami.

- „Pokój” to pierwsze słowo Chrystusa Zmartwychwstałego;
- Pan Jezus odnawia nadzieję naszego życia;

- Misja rozprzestrzeniania pokoju pomiędzy wszystkimi osobami.
-

PODCZAS OKTAWY wielkanocnej liturgia Kościoła przypomina nam najważniejsze momenty, w których Zmartwychwstały Chrystus ukazuje się uczniom. Mają one wspólny mianownik: uczniowie nie od razu rozpoznają Jezusa w osobie, która im się ukazuje i zwraca się do nich. Ich serca nie były jeszcze przygotowane na to doświadczenie. Zaskoczenie związane z odkryciem, że to On, jest tak wielkie, że niektórzy z nich nie są w stanie tego przyjąć w pierwszej chwili.

Tak dzieje się w scenie ukazania się apostołom zebranym w Wieczerniku, opowiedzianej nam przez świętego Łukasza (Łk 24, 36-49). Obydwaj

uczniowie z Emaus powrócili, aby opowiedzieć o tym, co stało się w drodze. Kiedy przychodzą, spotykają się z pozostałymi uczniami rozmawiającymi na temat tego co zobaczył Piotr, a także o nadchodzących wiadomościach o pustym grobie. Kiedy «rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam!”» (Łk 24,36). Warto zwrócić uwagę, że pierwszym słowem, jakie Pan Jezus wypowiada po pokonaniu śmierci jest „pokój”, ponieważ pokój «jest pierwszym darem Zmartwychwstałego»^[1]. Nie ma wątpliwości, że to właśnie słowo potrzebowali usłyszeć apostołowie, ze względu na lęki, jakie nagromadziły się w tych dniach naznaczonych zdradą i osamotnieniem.

Prorok Izajasz zapowiadał Mesjasza jako «Księcia Pokoju» (Iz 9, 6). Królestwo Chrystusa to, jak mówi

święty Paweł, królestwo «pokoju i radości» (Rz 14, 17). Obydwaj, dzięki bożej inspiracji, wskazują na serce Jezusa, źródło prawdziwego pokoju. Tak stwierdził sam Jezus zwracając się do apostołów, właśnie w Wieczerniku, na kilka godzin przed swoją męką: «Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam» (J 14,27). W każdej Eucharystii słyszymy na nowo wyrażone ustami kapłana pragnienie Chrystusa: «Pokój pański niech zawsze będzie z wami», z jego uczniami. «W codziennym zamieszaniu Jezus pragnie dla nas prawdziwego pokoju, pogody ducha i ukojenia. Ukazuje nam drogę ku temu. To droga coraz głębszego utożsamienia się z Nim, w postawie pokory i uległości Jego Serca»^[2].

STRACH ZACIEMNIAŁ oczy
apostołów; nie rozpoznawali Jezusa i

myśleli, że to duch. Tak więc Pan wyjaśnił im, że jego ciało było prawdziwe: «Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie (...). Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi» (Łk 24, 39-40). Chociaż kontemplacja Jego Najświętszego Człowieczeństwa wywarła na nich wielkie wrażenie, nie byli w stanie uwierzyć od razu, być może ze względu na zaskoczenie tak wielką radością. Dlatego Pan Jezus dodaje: «„Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich» (Łk 24,41-43). Żywy Jezus nadal ukazuje nam swoje rany i mówi nam: «To Ja jestem». Kiedy jego obecność rozmywa się w naszym życiu, poprzez wiarę możemy odkryć, że nie oddalił się od nas; ludzkie porażki, przeciwności a nawet wady i słabości, jeśli patrzymy na nie w świetle, które płynie z chwalebnych ran Zmartwychwstałego nie

oznaczają już niemożliwego do rozwiązania dramatu, nie powodują, że szybko tracimy radość.

Święty Tomasz Morus pisał do swojej córki z londyńskiego więzienia:

«Ukochana córko, niech nigdy nie niepokoi się twoja dusza ze względu na jakąkolwiek rzecz jaka może mi się przytrafić na tym świecie. Jestem przekonany, że cokolwiek, niezależnie od tego jak bardzo źle by wyglądało, tak naprawdę będzie czymś najlepszym»^[3]. Nadzieja, którą przynosi Zmartwychwstały Jezus «wnosi do naszych serc pewność, że Bóg potrafi wszystko obrócić ku dobru, bo nawet z grobu wydobywa życie. Grób jest miejscem, skąd ci, którzy tam wchodzą już nie wychodzą. Ale Jezus wyszedł dla nas, dla nas zmartwychwstał, aby wnieść życie tam, gdzie była śmierć, aby rozpocząć nową historię tam, gdzie na górze położono kamień. On, który odsunął kamień leżący u wejściu do

grobu, może usunąć głązy, które zamykają serce»^[4].

NASZA MISJA apostolska polega na niesieniu pokoju Chrystusa tym, którzy nas otaczają. Kiedy siedemdziesięciu i dwóch uczniów zostało wysłanych do wiosek i miasteczek Galilei, przesłanie jakie mieli zanieść każdej rodzinie brzmiał: «Pokój temu domowi» (Łk 10, 5-6). Niedzielnej nocy Pan Jezus posyła ich, aby «w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy» (Łk 24, 47). Bóg pragnie, aby pokój, który nam przekazuje, rozciągnął się na całą ziemię. Dał nam zadanie, abyśmy rozprzestrzeniaли ten pokój «w imię Jego». Tak to rozumiał pewien Ojciec Kościoła: «Powinniśmy się wstydzić tego, że zarzuciliśmy

pozdrawianie się pokojem, który Pan pozostawił nam kiedy miał opuścić ten świat. Pokój to słowo i smakowita rzecz, która, jak wiemy, pochodzi od Boga»^[5]. Pokój będzie, poczynawszy od tego nakazu Jezusa, znakiem tożsamości chrześcijanina.

«Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu» (Rz 14, 19), zachęcał święty Paweł Rzymian. W misji ewangelizacyjnej chrześcijanin naśladuje sposób działania Zmartwychwstałego, który ukazuje swoje rany, nie tyle, żeby wytknąć im to, że go porzucili, ale aby pokazać im co jest źródłem pokoju, aby odzyskali to, co utracili. «Módlmy się do Pana Jezusa, by dał nam serce takie, jak Jego. To przyniesie *ukojenie naszej duszy*, a także duszom osób wokół nas»^[6]. Święty Josemaría powtarzał jako akt strzelisty tę krótką modlitwę: «*Cor Iesu sacratissimum et misericors, dona*

nobis pacem», «Najświętsze i miłosierne serce Jezusa, obdarz nas pokojem». W naszym głębokim pragnieniu, aby być przekąźnikami tego Bożego pokoju, odnajdziemy szczególny przykład i potężne wstawiennictwo Maryi, królowej pokoju.

[1] Św. Paweł VI, *Przemówienie*, 9 kwietnia 1975 r.

[2] Prałat Fernando Ocáriz, *Słowo od Prałata*, 19 czerwca 2020 r.

[3] Św. Tomasz Morus, *Listy więzienne*, nr 7.

[4] Franciszek, *Homilia*, 11 kwietnia 2020 r.

[5] Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Catena aurea*, vol. VI, s. 545.

^[6] Prałat Fernando Ocáriz, *Słowo od
Prałata*, 19 czerwca 2020 r.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazanie-czwartek-
wielkanocny/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazanie-czwartek-wielkanocny/) (01-04-2026)